

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2022 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny–Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Hanna Bartkowiak

2 Protokolant: prot. sąd Natalia Komorniczak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej del. do Prokuratury Rejonowej Poznań – Nowe Miasto w Poznaniu Pawła Barańczaka

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2022 r.

sprawy **M. Z. (1)** oskarżonego z art. 220 § 1 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk oraz **K. T. (1)** oskarżonego z art. 160 § 1 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego S. B.

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 7 lutego 2022 r., sygn. akt III K 290/16

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.
2. Zasądza od oskarżyciela subsydiarnego na rzecz oskarżonych M. Z. (1) i K. T. (1) kwoty po 840 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.
3. Kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciąża oskarżyciela subsydiarnego, uznając, że wydatki sądowe pokrywa pobrany od oskarżyciela w I instancji ryczałt i zasądza od oskarżyciela subsydiarnego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł tytułem opłaty za II instancję.

Hanna Bartkowiak

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 580/22
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA		

0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 7 lutego 2022 r., sygn. akt III K 290/16

0.11.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

0.11.3. Granice zaskarżenia**0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

na korzyść

na niekorzyść

w całości

w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

0.11.3.2. Podniesione zarzuty

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

0.11.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

0.12.1. Ustalenie faktów

0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty

0.12.2. Ocena dowodów

0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)	

Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

<p>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>		
Lp.	Zarzut	
3.1.	<p>Obraza przepisów postępowania, tj. art. 442 § 3 kpk poprzez niezastosowanie się do wskazań Sądu Okręgowego zawartych w wyroku z dnia 2 lutego 2016 r., sygn. akt XVII Ka 820/15 w zakresie uchylenia wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu do ponownego rozpoznania, w szczególności w zakresie ustaleń faktycznych dotyczących szeroko rozumianej organizacji budowy na terenie przedmiotowego zdarzenia, w tym szkolenia BHP, związku przyczynowego pomiędzy ewentualnym naruszeniem przez oskarżonych przepisów BHP a wypadkiem przy pracy w dniu 21.12. 2010 r., kwalifikacji prawnej czynów oskarżonych jako przestępstw nieumyślnych</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Apelujący po przypomnieniu wytycznych Sądu Okręgowego w Poznaniu do wyroku z dnia 2 lutego 2016 r., (sygn. akt XVII Ka 820/15) uchylającego do ponownego rozpoznania wyrok Sądu Rejonowego Poznań – Nowe</p>		

Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 11 marca 2015 r., skazujący obu oskarżonych za zarzucane im czyny, zgłosił zarzut, że nie wszystkie z tych wskazań Sądu odwoławczego zostały wykonane. Kontrola instancyjna nie potwierdziła jednak słuszności zastrzeżeń procesowych pełnomocnika w tym zakresie. Apelujący de facto krytycznie ocenił wyniki czynności dowodowych wykonywanych przez Sąd Rejonowy ponownie rozpoznający sprawę oraz brak oczekiwanych przez oskarżenie subsydiarne ustaleń faktycznych, które posłużyłyby do wykazania odpowiedzialności karnej brygadzysty M. Z. (1) oraz operatora koparki K. T. (1). Należało natomiast stwierdzić, że Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe w pełni prawidłowo, w rozsądny i wyważony sposób, uwzględniając zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego i stosując się do zasady swobodnej oceny dowodów.

Przede wszystkim wypełnił zalecenie Sądu odwoławczego i zasięgnął nowej opinii innego biegłego z zakresu bhp, powołując dr inż. P. S. (1) dla zbadania czy oskarżeni naruszyli swym zachowaniem przepisy i zasady BHP, a jeśli tak to jakie i czy między tym naruszeniem a skutkiem w postaci wypadku przy pracy pokrzywdzonego S. B. zachodzi związek przyczynowy oraz zlecił biegłemu oględziny koparki tego samego typu co uczestniczyła w przedmiotowym zdarzeniu z dnia 21 lipca 2010 r. (postanowienie SR z dnia 30 marca 2017 r., k. 719). Poza tym w/wym biegły przy wydawaniu opinii dysponował podręcznikiem obsługi i konserwacji koparki hydraulicznej tego typu

jaka brała udział w wypadku przy pracy w dniu 21 lipca 2010 r. oraz analizował powszechnie dostępną w internecie instrukcję bezpieczeństwa i higieny pracy dla obsługi koparkoładowarki. W efekcie Sąd I instancji dysponował opinią pisemną P. S. (2) oraz uzupełniającym ją stanowiskiem biegłego zaprezentowanym na rozprawie w dniu 26 stycznia 2022 r., uwzględniającą wszystkie dowody jakie udało się zgromadzić w sprawie.

Przy tym Sąd I instancji dokonał ponownego przesłuchania wszystkich osób, które mogły mieć wiedzę i pamiętać okoliczności zdarzenia, w tym dopytywał o sposób zachowania pokrzywdzonego, przemieszczania się jego i pozostałych członków ekipy drogowej na terenie budowy względem pracującej tam koparki, a także podejmowanych czynności przez operatora koparki K. T. (1), poprzedzających uderzenie S. B. przeciw wagą tej maszyny i przygnięcie do palety z kostką brukową. Treść wyroku Sądu I instancji jest konsekwencją tego, że żadne z tych dowodowych poczynań nie przyniosło wyników pozwalających na ustalenie winy ani brygadzisty ani operatora koparki w związku z zaistniałym wypadkiem przy pracy.

Prawdą jest, że Sąd I instancji nie powziął dodatkowych starań aby za pomocą świadków ustalać czy oskarżony M. Z. (1) jako brygadzista w dniu zdarzenia miał za zadanie wyłącznie nadzorować pracę pozostałych pracowników czy też sam wykonywał prace budowlane. Po pierwsze jednak należało uwzględnić, że z uwagi na znaczny upływ czasu od wypadku

przy pracy (ponad 10 lat) i biorąc pod uwagę treść zeznań świadków z rozprawy gdy sprawa toczyła się po raz drugi przed Sądem Rejonowym, w pamięci świadków mocno już zatarły się okoliczności towarzyszące temu przykremu wydarzeniu. Zatem trudno byłoby spodziewać się wymiernych informacji w tym temacie od osób, które były tam wtedy obecne. Po wtóre i najistotniejsze, Sąd Okręgowy uważa, że i tak ustalenia co do zakresu i charakteru zadań służbowych jakimi miałyby się wówczas jeszcze ewentualnie zajmować brygadzista M. Z. (1) nie byłoby przydatne dla stwierdzenia zasadności postawionego mu zarzutu z art. 220 § 1 kk. Rodzaj wykonywanych przez pokrzywdzonego prac nie był bowiem tego rodzaju aby wymagał stałego i nieprzerwanego nadzoru (nie były to prace z grupy szczególnie niebezpiecznych), co stwierdził biegły P. S. (1) opiniując w niniejszej sprawie. Również Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w taki oto sposób przedstawił swój punkt widzenia na to zagadnienie (pkt 3, Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia). Sąd odwoławczy uznał zatem, że w związku z tym nic nie stało na przeszkodzie aby brygadzista, po zorganizowaniu pracy ekipie drogowej, sam również wykonywał określone prace na terenie budowy. Nawet zatem ewentualne wskazania w tym zakresie nie mogłyby posłużyć do czynienia niekorzystnych dla oskarżonego M. Z. (1) ustaleń faktycznych.

Odnośnie zaś przeszkolenia pracowników, w tym pokrzywdzonego S. B. przed przystąpieniem do robót w miejscu

budowy gdzie doszło do wypadku, Sąd I instancji wykorzystując zgromadzone w tej materii dowody osobowe i prawidłowo je oceniając, słusznie uznał, że szkolenia pracowników z zakresu bhp przed rozpoczęciem prac na odcinku drogowym na ul. (...) przy prawoskręcie do ul. (...) w P. się odbyły i zostały przeprowadzone przez uprawnioną do tego osobę (kierownik budowy W. K.). Potwierdziła to analiza zeznań osób tam pracujących a objętych szkoleniem oraz zeznania szkolącego W. K.. Wszyscy ci świadkowie potwierdzali, że przed wejściem na tą budowę przypomniano podstawowe zasady bezpieczeństwa w obrębie pracy koparki, w strefie niebezpiecznej, a kierownik budowy podkreślił, że każdy z robotników wiedział, że w zasięgu pracy koparki nie wolno im przebywać. Prawdą jest, że przeprowadzenie tego przeszkolenia nie zostało nigdzie udokumentowane, a przynajmniej na potrzeby procesu karnego nie udało się żadnego takiego dokumentu uzyskać. Jednak dowody osobowe w sposób pewny wykazywały, że takie szkolenie się odbyło i uczestniczył w nim także pokrzywdzony S. B.. Odmiennie twierdzenia skarżącego w tej materii, oparte wyłącznie na zeznaniach tegoż pokrzywdzonego były zatem nieprzekonujące. W związku z ograniczonymi danymi w tym zakresie, nie zdołano jedynie ustalić daty ani miejsca tej czynności z zakresu bhp, czego domagał się apelujący w imieniu oskarżyciela substydarnego pełnomocnik. Nie umniejszało to jednak trafności dokonanych przez organ orzekający ustaleń w tym temacie.

Poza tym Sąd odwoławczy nie zgodził się z apelującym, że zachodziła konieczność prowadzenia poszerzonego postępowania dowodowego dotyczącego organizacji prac budowlanych w miejscu wypadku. Żadnych dodatkowych wytycznych w tym zakresie nie dawał Sąd Okręgowy w Poznaniu uchylając pierwszy wyrok Sądu Rejonowego i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania. Poza tym nie budziła wątpliwości dokumentacja, którą dysponował Sąd I instancji. Był to projekt robót budowlanych wraz z planem sytuacyjnym uzyskany jeszcze w toku postępowania przygotowawczego (dokumenty w kosztulce k. 89 akt 1 Ds. 201/11 Prokuratury Rejonowej Poznań – Nowe Miasto w Poznaniu), a także dokumentacja przedłożona przez wykonawcę robót Sp. z o.o. Sp. k. (...) do sprawy pracowniczej w Sądzie Rejonowym Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych o sygn. V P 23/15 (pierwotna sygn. akt V P 2089/10), w tym też projekt organizacji robót inwestora (...) ul. (...) w P. zatwierdzony przez (...) w P. oraz szczegółowy schemat strefy pracującej koparki. Materiał dowodowy z tych ostatnich akt był również przedmiotem badania przez biegłego P. S. i nie budził zastrzeżeń ani merytorycznych ani procesowych.

Po zbadaniu podniesionego zarzutu Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że skarżący zdawał się pomijać realia niniejszej sprawy i bardzo ograniczone w związku z tym możliwości uzyskania rzetelnych danych, które mogłyby być pomocne dla rozstrzygnięcia

niniejszej sprawy, po upływie tak długiego czasu od inkryminowanych czynów. Nastąpiły bowiem nieusuwalne braki w czynnościach powypadkowych rzutujące następnie na komplikacje z wyjaśnieniem wszystkich istotnych okoliczności. Nie wykonano przecież żadnej dokumentacji fotograficznej obrazującej miejsce zdarzenia z dnia 21 lipca 2010 r. Na miejsce nie wezwano służb Państwowej Inspekcji Pracy. Protokół powypadkowy został sporządzony w dwóch różnych wersjach i jako słaby treściowo nie był istotnie przydatny dla odtworzenia okoliczności wypadku przy pracy. Nie zabezpieczono koparki, która potrafiła pokrzywdzonego S. B., a jej sprzedaż za granicę Polski uniemożliwiła dokonanie oględzin tej maszyny. Zastrzeżenia apelującego pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego de facto, w dużej mierze stanowiły pokłosie tych właśnie nieprawidłowości, w żadnym razie niezawinionych przez Sąd I instancji ponownie rozpoznający sprawę.

Z uwagi na to, że wykonane przez Sąd Rejonowy czynności dowodowe oraz następująca po nich analiza dowodów nie dały podstaw do dokonania kategoriycznych ustaleń na temat naruszenia przez oskarżonych M. Z. oraz K. T. zasad bhp pozostających w związku z zaistniałym wypadkiem przy pracy, nie było powodu aby Sąd Rejonowy czynił rozważania na temat kwalifikacji prawnej zarzucanych oskarżonym przestępstw z możliwością przyjęcia ich popełnienia z winy nieumyślnej. Zarzut apelującego w tym zakresie

był zatem chybiony w stopniu oczywistym.

W ramach odniesienia się do zarzutu odwoławczego naruszenia art. 442 § 3 kpk Sąd Okręgowy chciałby jeszcze przypomnieć, iż zalecenia sądu odwoławczego nie mają charakteru bezwzględego i jakiegokolwiek odstępstwo od nich sądu I instancji nie może być automatycznie traktowane jako obraza art. 442 § 2 i 3 kpk na tyle poważna i wpływająca na treść orzeczenia, że rodząca konieczność jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. „Pamiętać należy, że proces karny ma charakter dynamiczny, a jego aktualne realia, w odniesieniu do tych, które istniały w momencie rozpoznawania sprawy przez sąd odwoławczy, mogą od tych ostatnich różnić się tak znacznie, że wskazania sądu odwoławczego przestaną być aktualne. Można także wyobrazić sobie sytuację, że zmiana owych realiów, spowoduje, że bezpośrednie i ściśle realizowanie zaleceń sądu odwoławczego pozbawione będzie racjonalnych podstaw. Może to nastąpić wówczas, gdy np. przeprowadzone w ponownym postępowaniu nowe dowody spowodują, że zrealizowanie zalecenia polegającego na przeprowadzeniu konkretnego dowodu, stanie się wręcz zbędne, bowiem ów zalecany do przeprowadzenia przez sąd odwoławczy dowód przestanie mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia.” (por. wyrok

Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 lipca 2018 r., II AKa 98/18, Legalis nr 1857763).

Tutejszy Sąd w obecnym składzie w pełni akceptując przywołane powyżej stanowisko stwierdził, że

<p>Sąd Rejonowy na tyle na ile było to celowe i do zrealizowania wykonał zalecenia Sądu Okręgowego przy wyroku uchylającym sprawę obu oskarżonych do ponownego rozpoznania. To zaś czego nie zdołał wykonać albo zaniechując określonych dalszych działań dowodowych nie stanowiło o zasadności zarzutu naruszenia proceduralnego z art. 442 § 3 kpk.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Brak podstaw do uwzględnienia wniosku z uwagi na niezasadność zarzutu.</p>		
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>	
<p>3.2.</p>	<p>Obraza przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 kpk poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego w postaci opinii sporządzonych przez biegłego z dziedziny BHP M. K. i P. S. polegającą na przyznaniu wyłącznie jednej z tych opinii waloru przydatności dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, pomimo niewyjaśnienia sprzeczności wynikających z treści tych opinii, w zakresie dokonanej przez biegłych analizy i oceny istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>

<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>Argumenty obrony w wyżej wskazanym zakresie stanowią czystą polemikę z prawidłowymi poczynaniami dowodowymi Sądu I instancji. Tytułem bardziej uogólnionych spostrzeżeń kontrolnych na temat dochowania reguł z art. 7 kpk warto tu zaznaczyć, iż Sąd ten przeprowadził postępowanie dowodowe w pełni prawidłowo, w rozsądny, wyważony sposób, uwzględniając zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego oraz stosując się do zasady swobodnej oceny dowodów. Znamiennym jest, iż Sąd I instancji w treści uzasadnienia zaskarżonego rozstrzygnięcia wyraźnie wymienił wszystkie dowody, którym przyznał przymiot wiarygodności, a także wyodrębnił te, które na przypisanie takiej cechy jego zdaniem nie zasługiwały. Nie zabrakło też w uzasadnieniu wskazania powodów, które wpłynęły na takie a nie inne ukształtowanie oceny zgromadzonych w sprawie dowodów. Sąd odwoławczy po kontrolnym przeanalizowaniu akt sprawy nie dostrzegł powodów, które przemawiałyby za tym by w jakikolwiek sposób podważać słuszność przedstawionej w uzasadnieniu wyroku oceny materiału dowodowego.</p> <p>Takich podstaw podważających dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów w postaci opinii dwóch biegłych z zakresu bhp nie dostarczył też pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego, który w sposób jednostronny i wybiórczy domagał się równego</p>	

wartościowania obu tych opinii. Skarżący zdawał się nie przyjmować do wiadomości, że opinia biegłego M. K. (2) z dnia 10 lipca 2013 r. wraz z jej ustnymi uzupełnieniami została praktycznie zdyskwalifikowana już na etapie pierwszego postępowania odwoławczego. Sąd ten w uzasadnieniu wyroku z dnia 2 lutego 2016 r. stwierdzając nierzetelność i niejasność tej ekspertyzy wykazał bezpodstawność generalnych założeń biegłego co do wyznaczenia obszaru strefy niebezpiecznej, zakazu składowania w niej materiałów budowlanych (paleta z kostką brukową na chodniku) oraz niedopuszczalności wyznaczania ciągu komunikacyjnego dla pracowników poza obszarem wykonywanej pracy. Poza tym biegły M. K. nie badał widoczności lusterek koparki ani obszaru tzw. „martwego pola”, przez co jego opinia była też niepełna. Z uzasadnienia Sądu II instancji wynikało jednoznacznie, że opinia biegłego M. K. (2) nie spełnia wymogów procesowych i w związku z tym konieczne było zasięgnięcie opinii innego specjalisty z zakresu bhp. Zasadnie zatem również Sąd I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy krytycznie ocenił opinię biegłego M. K., czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Uznając wiarygodność drugiej z opinii – autorstwa P. S. (1) Sąd Rejonowy zaznaczył to wyraźnie w uzasadnieniu, aczkolwiek rzeczywiście nie poczynił w tym zakresie szczegółowych rozważań. Mimo to jednak, tutejszy Sąd Okręgowy po zapoznaniu się z tym dowodem nie znalazł powodów aby odmiennie go zwartościować. N. wnioski opinii w zakresie postawionego biegłemu zadania wynikały z

braku szeregu istotnych ustaleń faktycznych dotyczących przebiegu zdarzenia, w tym m.in. sposobu przechodzenia pokrzywdzonego pracownika (niewykluczone wtargnięcie pod obracającą się koparkę), a także niewiadomego kierunku obracania się koparki, czy nieustalonego obszaru widoczności dla operatora tej maszyny. W związku z tym należało zaakceptować wariantowy charakter opinii i w takiej formie wykorzystać ten dowód przy wyrokowaniu. Jedyne zastrzeżenie jakie można było poczynić w kierunku opinii P. S. (1) to zbyt rozbudowana część, w której biegły przedstawił stan prawny z zakresu prawa pracy, przepisów bhp. Wydaje się, że wystarczającym było opisanie podstawowych zasad prawnych w tym zakresie z ewentualnie kilkoma przykładami z orzecznictwa, a zupełnie już zbędnym było wielostronicowe przypominanie przepisów i orzecznictwa z prawa karnego, których znajomość i analiza były już domeną Sądu Rejonowego.

Tym nie mniej merytoryczna część opinii biegłego P. S. (1) nie budziła żadnych zastrzeżeń. Co więcej sam apelujący nie wykazał aby zawierała ona błędy natury faktycznej czy logicznej. Niemożność poczynienia bardziej dokładnych specjalistycznych spostrzeżeń wynikała zaś z wyczerpania możliwości dowodowych, o czym wspomniano już powyżej w pkt 3.1. Stąd też nie dziwi krótka treść uzupełniającego przesłuchania biegłego podczas rozprawy sądowej. Nie miał zaś racji skarżący, że biegły badając możliwości obserwacji przez oskarżonego K. T. (1) pola pracy w lusterkach nie korzystał pomocniczo z instrukcji

obsługi i dokumentacji technicznej koparki tego samego typu jaka brała udział w inkryminowanym zdarzeniu. Wartość dowodowa tych dokumentów w świetle stawianego temu podsądnemu zarzutu była bowiem mocno ograniczona. Nie budziło także zastrzeżeń Sądu Okręgowego to, że biegły nie dokonał fizycznie oględzin maszyny tego typu jak biorąca udział w przedmiotowym wypadku przy pracy. Logicznym bowiem była nieprzydatność takiej następczej czynności wobec niemożności ustalenia od jakiej części maszyny i przy jakim jej ustawieniu oraz jakim kierunku obrotu pokrzywdzony wszedł w obszar tej pracującej maszyny. Bezcelowość takich oględzin zasadnie stwierdził też Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku uniewinniającego. Na koniec warto przypomnieć, że „Opinia biegłego podlega swobodnej ocenie sądu, jak każdy inny dowód. Ocena ta może dotyczyć każdego aspektu wydanej opinii, nie musi ograniczać się wyłącznie do analizy logicznej poprawności wnioskania biegłych, lecz winna także dotyczyć merytorycznej prawidłowości zastosowanych w niej twierdzeń, z punktu widzenia wiedzy specjalistycznej. Obowiązkiem sądu jest przeprowadzenie analizy i oceny takiego dowodu z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania oraz sprawdzenie zupełności opinii, kompletności materiałów będących jej podstawą, poprawności zastosowanych metod badawczych i przyjętych sposobów wnioskania.” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2021 r., IV KK 117/21,

Legalis nr 2615919). Zdaniem Sądu II instancji organ wydający zaskarżony wyrok sprostął zadaniu

w tym zakresie i w należyty sposób zbadał i ocenił dowód w postaci opinii biegłego z zakresu bhp P. S. (1). Oczywiście dowód ten został też zestawiony z pozostałymi dowodami, a w szczególności z zasługującymi na wiarę materiałami dowodowymi. I po stwierdzeniu, że wszystkie te dowody ze sobą korelują, nie wykazując nielogiczności ani sprzeczności, dodatkowo przekonywało to o jego pełnowartościowości.

Na koniec warto przypomnieć, iż według reguł postępowania odwoławczego podnoszenie zarzutu opartego jedynie na odmiennej ocenie dowodów dokonanej przez skarżącego, bez wskazania błędów natury faktycznej, logicznej, usterek w rozumowaniu, oparcia się na nieujawnionym materiale dowodowym albo oparcia się tylko na części materiału dowodowego, nie może prowadzić do podważenia wyroku Sądu I instancji. We wniesionej w niniejszej sprawie apelacji skarżący przedstawił jedynie własną, odmienną od dokonanej przez Sąd I instancji ocenę dowodów i to nie respektując wymogu uwzględnienia całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności. Ten przewidziany w art. 410 kpk obowiązek dotyczy nie tylko sądu przy rozstrzyganiu konkretnej sprawy, ale także powinien być przestrzegany w środkach odwoławczych przez skarżących. Bez tego zawarte tam rozważania zawsze będą oceniane jako nieuprawnione, a więc i dowolne (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., sygn. akt II KK 135/19, Legalis nr 1922670).

Wniosek

Uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Brak podstaw do uwzględnienia wniosku z uwagi na niezasadność zarzutu.		
Lp.	Zarzut	
3.3.	Obraza przepisów prawa procesowego, tj. art. 201 kpk poprzez niewezwanie na rozprawę obu biegłych, celem rozstrzygnięcia sprzeczności wynikających z treści opinii tych biegłych lub nie powołanie innego biegłego, pomimo nierozstrzygnięcia sprzeczności wynikających z treści opinii sporządzonych przez obu biegłych.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
Treść tego zarzutu apelacyjnego stanowi w zasadzie kontynuację zarzutu omówionego powyżej w pkt 3.2. Pełnomocnik oskarżyciela substydianego przyjął jednak błędnie za podstawę zgłoszonego uchybienia założenie, że w sprawie występują dwie równoprawne opinie, które wymagają dalszej weryfikacji w celu dokonania ich właściwej oceny i wyboru z nich podstaw do wyrokowania. Tymczasem <u>„Sam fakt istnienia sprzeczności między opiniami nie obliguje sądu do przeprowadzenia</u>		

konfrontacji biegłych lub powołania kolejnego biegłego. A zatem wówczas, gdy jedna opinia spełnia warunki określone w art. 201 KPK (jest logiczna, jasna i wewnętrznie niesprzeczna), a jednocześnie przekonywalna, to chociażby była sprzeczna z inną opinią, nie jest konieczne sięganie do instytucji z art. 201 KPK, wystarczające jest sięgnięcie do zasady swobodnej oceny dowodów.” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2018 r., II KK 185/18, Legalis nr 1793475). W związku z tym, że jak powyżej wskazano, opinia biegłego M. K. (2) nie spełniała wymogów procesowych, a już uprzednio Sąd Okręgowy w sprawie o sygn. XVII Ka 820/15 trafnie stwierdził, że należy powołać innego biegłego, bezcelowym byłoby konfrontowanie biegłych skoro opinia P. S. (1) została oceniona jako logiczna, jasna i fachowa. W podsumowaniu warto przytoczyć jeszcze jedno orzeczenie Sądu Najwyższego dotyczące reguły procesowej z art. 201 kpk, a poruszające też kwestię negatywnego rozstrzygnięcia wniosku dowodowego strony. ”Jeżeli dowód z opinii jest przekonujący i zrozumiały dla sądu, który stanowisko w tym zakresie uzasadnił obiektywnie i trafnie, to fakt, iż dowód ten nie jest przekonujący dla stron, nie może stwarzać podstawy do ponownego powoływania biegłych lub zasięgnięcia opinii nowych biegłych. Jeśli żadna z okoliczności wymienionych w art. 201 KPK nie zachodzi, sąd jest uprawniony do oddalenia wniosku dowodowego w tym zakresie niezależnie od tego, czy w sprawie zachodzą okoliczności wskazane w art. 170 § 1 KPK.” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2021 r., IV KK

117/21, Legalis nr 2615919). Sąd Okręgowy przytoczony wyżej pogląd w pełni podziela i uważa, że znajduje on zastosowanie w przedmiotowej sprawie, pokazując niezasadność zgłoszonego zarzutu. Decyzja Sądu Rejonowego o oddaleniu wniosku dowodowego ze strony oskarżyciela substydianego (postanowienie z dnia 26 stycznia 2022 r.) wydana w trybie art. 201 kpk była ze wszech miar właściwa.	
Wniosek	
Uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.	
Brak podstaw do uwzględnienia wniosku z uwagi na niezasadność zarzutu.	

4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
1.	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
o.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
o.11.	Przedmiot utrzymania w mocy

Wyrok Sądu I instancji utrzymano w mocy w całości.	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
<p>Powodem utrzymania wyroku w mocy była niezasadność zarzutów apelacji pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego, jak też brak podstaw wskazanych w art. 439, 440 kpk, uzasadniających uchylenie wyroku poza granicami zarzutów i wniosków apelacji. Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe w pełni prawidłowo, a ze zgromadzonego materiału wyciągnął prawidłowe wnioski. Poczynione w efekcie ustalenia faktyczne były trafne, tworząc spójną całość. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw do skazania żadnego z oskarżonych za zarzucane im przestępstwa. Sąd I instancji słusznie stwierdził, iż zabrakło realnych możliwości na uzyskanie jeszcze nowych dowodów, które byłyby pomocne dla lepszego odtworzenia przebiegu inkryminowanego zdarzenia. W pełni prawidłowo organ orzekający ocenił przy tym zachowanie samego pokrzywdzonego S. B., który mając już kilkuletnie doświadczenie zawodowe oraz po odbytych szkoleniach z zakresu bhp, nie przestrzegając podstawowych zasad bezpieczeństwa przy pracy w obrębie koparki, wszedł w obszar jej pracy. Jak wynikało z dowodów osobowych, na terenie budowy inni robotnicy wiedzieli, że należy przechodzić za taśmą ostrzegawczą chodnikiem, obchodząc paletę z kostką brukową. Najlepszym tego przykładem jest pracownik wykonujący tego dnia taką samą pracę jak pokrzywdzony. Świadek M. Z. (3), bo o nim tu mowa, także współpracował z koparką i podał, że nie zbliżał się na długość zasięgu ramienia koparki i nie wiedział dlaczego pokrzywdzony znalazł się między koparką a paletą z kostką brukową. Co istotne, żaden inny robotnik drogowy nie potwierdził zeznań zainteresowanego rozstrzygnięciem niniejszej sprawy pokrzywdzonego S. B. aby brygadzysta zorganizował wykonywanie prac w taki sposób, że zalecił im wchodzenie w obręb poruszania się tej maszyny drogowej, co miałoby wynikać z potrzeby utrzymania odpowiedniego tempa robót. Co więcej świadkowie z ekipy budowlanej oraz osoby z kierownictwa podkreślały, że na koparce znajdowała się tablica informująca o odległości jaką należy od niej zachować przy poruszaniu się. Rzeczywiście nie dawało się rozsądnie wyjaśnić dlaczego pokrzywdzony S. B. zdecydował się na przechodzenie w tak bliskiej odległości od koparki, która co nie</p>	

było dla niego zaskoczeniem, miała wkrótce wykonać obrót o 180 stopni. O zachowaniu należytej ostrożności przez tego pracownika nie świadczy natomiast jego stwierdzenie podczas pierwszego przesłuchania przed Sądem karnym w dniu 12 czerwca 2012 r., gdzie podał, iż jak przechodził na tył koparki to ona stała, a jak już przechodził to ona ruszyła, przy czym myślał, że pan T. go widzi (k. 73). Pokrzywdzony nie wytłumaczył bowiem dlaczego sądził, że operator koparki miałby go zauważyć. Pozostały materiał dowodowy nie dawał też żadnych rzeczowych wskazań w tym zakresie, podbudowujących wersję samego pokrzywdzonego.

Wobec tego, wnioski końcowe Sądu I instancji, że przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało ponad wszelką wątpliwość aby oskarżony M. Z. (1) nie dopełnił swoich obowiązków w zakresie bhp przy organizacji robót w dniu 21 lipca 2010 r., odnośnie pracowników współpracujących z koparką i pracujących w obszarze jej poruszania się, było logiczne i prawidłowe. Stanowisko to uwzględniało przy tym zgłoszone w tym zakresie wątpliwości biegłego P. S. co do prawidłowej organizacji pracy w miejscu zdarzenia, które należało w myśl zasady procesowej z art. 5 § 2 kpk rozstrzygnąć na korzyść podsądnego. Odnośnie oskarżonego K. T. (1) przeprowadzony powtórnie proces także nie dawał podstaw do jednoznacznych ustaleń czy jako operator koparki nienależycie obserwował strefę niebezpieczną i dlatego nie zauważył pokrzywdzonego, narażając bezpośrednio jego życie i zdrowie na niebezpieczeństwo i powodując obrażenia ciała kwalifikowane z art. 157 § 1 kk. Czy też z tych obowiązków oskarżony wywiązał się należycie, a to pracownik drogowy S. B. wtargnął mu od strony przeciwwagi koparki i kiedy był w tzw. „martwym polu” doszło do wykonania manewru kabiną, skutkującego uszkodzeniem ciała tego robotnika. W sprawie rzeczywiście zaistniały zatem wątpliwości w tym przedmiocie, które prawidłowo zostały rozstrzygnięte na korzyść podsądnego, czego konsekwencją jest wydany w I instancji wyrok. Wszystko to razem spowodowało, że Sąd Okręgowy utrzymał w mocy orzeczenie uniewinniające obu oskarżonych od popełnienia zarzucanych im przestępstw.

0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji

0.O.11.

Przedmiot i zakres zmiany

Zwiężle o powodach zmiany	

0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji	
0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia	
1.1.	# art. 439 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia	
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości # art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia	
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania # art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia	
4.1.	# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia	
0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania	
0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku	

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
2.	<p>Zgodnie z art. 616 § 1 pkt 2 kpk do kosztów procesu należą uzasadnione wydatki stron, w tym z tytułu ustanowienia w sprawie jednego obrońcy lub pełnomocnika. Natomiast z pkt 1 art. 632 kpk w zw. z art. 640 § 1 kpk wynika, że w sprawach z oskarżenia publicznego, w których akt oskarżenia wniósł oskarżyciel posiłkowy, w razie uniewinnienia oskarżonego koszty procesu ponosi ten oskarżyciel.</p> <p>W odpowiedzi na apelację (pismo procesowe z dnia 14 września 2022 r. – k. 1041-1045) ustanowiony przez oskarżonych obrońca wniósł o zasądzenie od oskarżyciela subsydiarnego na rzecz oskarżonych M. Z. (1) i K. T. (1) kosztów obrony za postępowanie odwoławcze. Przytoczone przepisy przemawiały za takim orzeczeniem. Wysokość kosztów – kwoty po 840 zł, zostały zaś ustalone w oparciu o § 1 pkt 2, § 11 ust. 2 pkt 4 i § 15 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).</p>
3.	<p>Zgodnie z art. 640 § 1 kpk w sprawach z oskarżenia publicznego, w których akt oskarżenia wniósł oskarżyciel posiłkowy stosuje się przepisy o kosztach procesu w sprawach z oskarżenia prywatnego. Przy czym w myśl art. 640 § 2 kpk nie można zasądzić od oskarżyciela posiłkowego zwrotu wydatków, o których mowa w art. 618 kpk, w wysokości przekraczającej kwotę zryczałtowanej równowartości wydatków określonej na podstawie art. 621 § 2 kpk.</p> <p>W związku z powyższym Sąd Okręgowy orzekł, że wydatki sądowe za postępowanie odwoławcze obciążają oskarżyciela tzw. subsydiarnego S. B., zastrzegając, że pokrywa je już pobrany od niego w I instancji ryczałt w wysokości 300 zł. Jedyną należnością jaką wymiernie przyjdzie uiścić oskarżycielowi subsydiarnemu jest opłata za II instancję ustalona na kwotę 100 zł, a to na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r.</p>

o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).

Sąd Okręgowy nie dostrzegł w tej sprawie podstaw do odstąpienia od zasady obciążania tym elementem kosztów sądowych strony, której środek odwoławczy nie został uwzględniony.

7. PODPIS

Hanna Bartkowiak